

Uzasadnienie wyroku z 23 września 2021 roku

Powodowie A. F. i G. F. dnia 29 listopada 2019 roku wystąpili przeciwko pozwanemu P. K. P. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z powództwem o zapłatę kwoty 55941,65 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 listopada 2019 roku do dnia zapłaty tytułem różnicy (nadpłaty) powstałej na skutek stosowania przez pozwanego klauzul niedozwolonych dotyczących indeksacji, tj. różnicy między kwotą zapłaconych przez powodów rat kredytu hipotecznego wynikających z umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...) (...) zawartej dnia 15 grudnia 2006 roku a kwotą, która byłaby należna pozwanemu z tytułu spłat rat wynikających z zawartej umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul indeksacyjnych. Powodowie twierdzili, że umowa kredytu jest nieważna. Żądanie pozwu obejmuje przy uznaniu nieważności część należnego powodom roszczenia o zwrot wpłaconych rat kredytowo-odsetkowych. Zdaniem powodów umowa jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego, gdyż nie wskazywała rzeczywistej kwoty i waluty kredytu. Powodowie wskazywali, że udzielony im kredyt miał charakter kredytu złotowego, zaś waluta CHF pojawiła się we wniosku kredytowym i w samej umowie jedynie jako mechanizm obniżenia kosztów udzielanego kredytu, wiążący się z niższym oprocentowaniem naliczanym od środków w walucie obcej. Umowa zawierała ukrytą prowizję wynikającą z zastosowania kursu kupna waluty przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy jego spłacie. W chwili zawarcia umowy nie była znana wysokość zobowiązania, gdyż uzależniona była ona od kursu waluty z chwili wypłaty kredytu. Według powodów jest to sprzeczne z zasadą oznaczoności świadczenia wyrażoną w art. 353§1 k.c. Bank mógł dowolnie kształtować kurs waluty co oznaczało dowolne określanie zasad spłaty kredytu w trakcie realizacji umowy przez kredytobiorców. Powodowie podnosili dalej, że umowa jest sprzeczna z zasadą walutowości wyrażoną w art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy i brak jest podstaw do zastosowania wyjątków od tejże zasady określonych w ustawie z dnia 27 lipca 2002 roku Prawo dewizowe. Obie strony umowy są bowiem podmiotami krajowymi i nie doszło do przeniesienia między nimi wartości dewizowych, gdyż kredyt był wypłacony i spłacany w złotych polskich. Zdaniem powodów umowa jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego i z tej przyczyny nieważna na podstawie art. 353⁽¹⁾ k.c. Umowa ta pozwala bowiem bankowi na jednostronne kształtowanie stosunku zobowiązaniowego ze względu na brak określenia zasad ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty CHF i pozostawienie tej kwestii pełnej swobodzie banku. Następnie powodowie podnosili, że umowa jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego takimi jak uczciwość i lojalność wobec uczestników obrotu, której należy oczekiwać od instytucji zaufania społecznego. Pozwana sformułowała skrajnie niekorzystną dla konsumentów umowę i nie poinformowała ich należycie o ryzykach ograniczając się do odebrania podpisów pod standardowymi formularzami obejmującymi m. in. oświadczenie konsumentów, że są świadomi ryzyka kursowego. Powodowie powołali Raport Rzecznika Finansowego z 2016 roku i podnieśli, że konstrukcja umowy kredytu prowadzi do dwukrotnej waloryzacji w sytuacji gdy odsetki są naliczane nie od wartości nominalnej kredytu ale od jego wartości ekonomicznej ustalonej po zastosowaniu indeksacyjnej klauzuli waloryzacyjnej. Powodowie za Rzecznikiem Finansowym twierdzili, że ze względu na niedopuszczalność takiej waloryzacji umowa jest nieważna. Zdaniem powodów umowa jest nieważna także z tego powodu, że ma cechy instrumentu finansowego o wysokim stopniu skomplikowania, natomiast pozwany bank nie zapewnił im żadnej ochrony przewidzianej dla takiego instrumentu w przepisach dyrektyw MiFID i nie dopełnił obowiązków informacyjnych. Umowa ta pozostaje też w sprzeczności z zasadami prowadzenia działalności maklerskiej oraz z Rekomendacją S. Powodowie wywodzili nieważność umowy również z tego, że umowa zawiera w §5 ust. 3 pkt 2 w zw. z §5 ust. 4 i w §13 ust. 7 oraz §10 ust. 1 niedozwolone postanowienia umowne obejmujące waloryzacyjne klauzule indeksacyjne oraz klauzulę prowizyjną. Podobne klauzule zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...), (...) i (...). Niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta. Dalsze istnienie umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych nie jest możliwe co skutkuje nieważnością umowy.

Pozew k. 1-37.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zakwestionował roszczenie co do zasady i co do wysokości. Według pozwanego powodowie nie spełnili wobec niego żadnego świadczenia tytułem

spląty kredytu, gdyż środki finansowe były potrącane z rachunku powodów w celu umorzenia zobowiązania z umowy kredytu. Powodowie mogliby jedynie żądać zwrotu środków z rachunku bankowego, jednak takiego żądania nie sformułowali. Pozwany zaprzeczył aby umowa kredytu uprawniała go do dowolnego ustalania kursów kupna i sprzedaży franków szwajcarskich stosowanych przy wykonywaniu umowy. Kursy te zdaniem pozwanego miały charakter kursów rynkowych. Brak szczegółowego określenia w umowie sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF może stanowić jedynie podstawę do zastosowania art. 56 k.c. i art. 354 k.c. w zakresie oceny czy przy ustalaniu kursów bank respektował zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje. Ewentualne błędne ustalenie tych kursów mogłoby prowadzić jedynie do uznania nienależytego wykonania umowy, nie zaś do uznania nieważności umowy. Pozwany twierdził, że powodowie byli należycie poinformowani o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, przedstawiono im bowiem stosowne, wyczerpujące informacje o ryzyku przed zawarciem umowy. Pozwany zaprzeczył aby umowa była nieważna z powodu sprzeczności z art. 69 ustawy Prawo bankowe albo sprzeczności z zasadą walutowości określoną w art. 358§1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Tzw. ustawa antyspreadowa zmieniająca prawo bankowe usankcjonowała kredyty indeksowane i denominowane i potwierdziła ich zgodność z prawem. Pozwany podnosił, że nie ma zastosowania do zawartej przez strony umowy dyrektywa MiFID, gdyż umowa kredytu (pożyczki) nie ma charakteru instrumentu finansowego podlegającego przepisom dyrektywy. Pozwany kwestionował aby umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne, gdyż nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 385⁽¹⁾ k.c.: sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Pozwani zostali należycie poinformowani o warunkach umowy i ryzykach z nią związanych. Pozwany twierdził, że ekonomicznie umowa ta nie była mniej korzystna niż alternatywna umowa kredytu złotówkowego. Wprawdzie wzrost kursu franka szwajcarskiego wpływał na wzrost rat kredytu, jednak jednocześnie malało oprocentowanie według stawki LIBOR CHF 3M. Pozwany podnosił także, że umowa była negocjowana indywidualnie przez wybór określonej oferty kredytu denominowanego. Powodowie dokonali świadomie wyboru kredytu denominowanego, mimo że mogli wybrać kredyt złotówkowy. Dzięki dokonaniu wyborowi powodowie płacili niższe raty niż przy kredycie złotówkowym. Ceną za niższe raty było ryzyko kursowe po stronie powodów, które zostało zrealizowane.

Odpowiedź na pozew k. 112-133.

W piśmie z dnia 10 września 2021 roku pozwany podniósł zarzut zatrzymania na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. kwoty 195.460,67 zł. wypłaconej powodom w związku z podpisaniem umowy kredytu z kwotą żądaną w pozwie.

Pismo pozwanego z 10 września 2021 roku k. 424-433.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Strony zawarły w dniu 15 grudnia 2006 roku umowę kredytu konsolidacyjnego nr(...) (...) spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej. Pozwany zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 84.652,50 CHF na: spłatę zadłużeń z tytułu pożyczki hipotecznej w P. (...) SA (umowa nr (...)), kredytu gotówkowego w P. (...) B. (...) SA (umowa nr (...)), kredytu gotówkowego w P. (...)SA (umowa nr (...)) oraz cel dowolny. Wypłata kredytu nastąpiła w złotych, przy czym dla przeliczenia waluty stosowano kurs kupna dla dewiz określony w tabeli banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§5 ust. 4 umowy kredytu). W umowie określono, że pozwany będzie pobierał odsetki od kredytu według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym obejmujące stawkę referencyjną LIBOR oraz marżę banku, ustalane w okresach trzymiesięcznych. W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 1,9900%, marża 2,11% a oprocentowanie 4,1000% w stosunku rocznym. Za czynności związane z obsługą kredytu bank pobierał opłaty i prowizje określone w taryfie. Prowizja od udzielonego kredytu w wysokości 1,00% kwoty kredytu, tj. 846,53 CHF została potrącona z kwoty kredytu w dniu wypłaty kredytu. Szacunkowy koszt kredytu z tytułu odsetek określono na 62037,86 CHF przy założeniu, że oprocentowanie nie ulegnie zmianie i kwota kredytu zostanie wypłacona jednorazowo w całości, zaś kredyt będzie wykorzystany i spłacony zgodnie z postanowieniami umowy. Kredyt miał być spłacony do 10 grudnia 2024 roku. Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy określono na 84.892,95 zł. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono hipotekę zwykłą w kwocie 84.652,50 CHF na zabezpieczenie wierzycelności kapitałowej oraz hipotekę

kaucyjną do kwoty 18.624,00 CHF na zabezpieczenie wierzytelności odsetkowej i innych należności ubocznych na kredytowanej nieruchomości położonej w P. ul. (...). Harmonogram spłaty rat kredytu był wyrażony w CHF. Spłata zadłużenia miała następować w drodze potrącenia przez bank jego wierzytelności z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego powodów. Wysokość potrącannej kwoty w złotych określono jako równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt według obowiązującego w P. (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz w aktualnej Tabeli kursów (§13 ust. 7 umowy kredytu). Powodowie zdecydowali się na kredyt w pozwanym banku w oddziale w P., gdyż wcześniej mieli tam trzy kredyty: jeden kredyt hipoteczny w kwocie 100 tysięcy złotych na remont domu i dwa kredyty gotówkowe. Powodowie dowiadawali się o możliwość zaciągnięcia kolejnego kredytu na remont i wtedy zaoferowano im kredyt konsolidacyjny. Powodowie nie mieli wystarczającej zdolności kredytowej w złotych, dlatego zdecydowali się na kredyt denominowany. Udzielony im kredyt konsolidacyjny pozwolił wykreślić hipotekę na zabezpieczenie pierwszego kredytu we frankach szwajcarskich oraz spłatę kredytów gotówkowych. Powodowie współpracowali z bankiem w P. od 30 lat. Zawsze spłacali kredyty. Nie mieli wiedzy dotyczącej kredytów denominowanych. Nie pokazywano im kursów historycznych CHF ani symulacji rat kredytu w zależności od wahań kursowych. Przedstawiono im jedynie symulację przyszłych rat przy przyjęciu kursu z dnia zawarcia umowy. Powodowie uważali, że kredyt jest dla nich korzystny, gdyż rata miesięczna rzędu 900 zł. była dla nich ekonomicznie akceptowalna. Nie obawiali się wzrostu rat. Zapoznali się z umową, jednak nie byli świadomi konstrukcji umowy i mechanizmu działania klauzuli denominacyjnej. Powodowie są zachowawczy, gdyby wiedzieli że umowa wiąże się ze znaczącym ryzykiem, nie zawarliby jej. Powodowie zawarli umowę jako konsumenci, postanowienia umowy nie były indywidualnie negocjowane, w szczególności postanowienia obejmujące klauzulę denominacyjną. Powodowie otrzymali dokument obejmujący pisemną informację o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej. Przedstawiona powodom umowa miała charakter wzorca, w którym zmieniane były jedynie parametry kredytu – w szczególności kwota i waluta kredytu, okres spłaty, wysokość oprocentowania, prowizji i marży banku. Wypłata kredytu nastąpiła w dniu 18 grudnia 2006 roku – wypłacono kwotę 83805,97 CHF stanowiącą równowartość 195460,67 zł. według kursu 2,3323 zł. oraz potrącono kwotę 846,53 CHF prowizji. W związku ze wzrostem kursu franka w trakcie trwania umowy wzrosły raty złotówkowe kredytu, jak również saldo kredytu w złotych. Powodowie są świadomi, że uznanie nieważności umowy skutkuje obowiązkiem zwrotu świadczeń i byłiby oni w takiej sytuacji zobowiązani do zwrotu bankowi otrzymanego kapitału kredytu. Powodowie są również świadomi, że banki zgłaszają w tego typu sprawach roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Powodowie wpłacili pozwanemu z tytułu umowy kredytu kwotę 250.356,28 zł. z tytułu rat oraz kwotę 3020,40 zł. z tytułu pozostałych kosztów, tj. łącznie 253.376,68 zł. Nadpłata z tytułu rat kredytu w okresie od grudnia 2009 roku do września 2017 roku przy pominięciu klauzuli denominacyjnej wyniosła 54.004,58 zł.

Umowa kredytu k. 39-44, aneks nr(...) do umowy kredytu k. 45, zaświadczenie z historią kredytu k. 46-62, dyspozycja wypłaty kredytu k. 163, informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej k. 148-153, informacja banku z historią spłat k. 76-77, pismo okólne pozwanego z 6 lutego 2006 roku k. 154, załączniki do podprocedury zawarcie umowy kredytu albo aneksu k. 155-162, opinia dr J. T. nt wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego PLN/CHF k. 90-118, oświadczenie świadka J. W. k. 349-353, zeznania świadka W. K. k. 355-360, opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii, finansów i rachunkowości k. 389-404, zeznania powodów k. 371-372.

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o dowody z dokumentów, opinii biegłego sądowego oraz zeznań powodów, które tworzą spójny obraz okoliczności faktycznych. Zeznania świadków, pracowników banku niewiele wniosły do sprawy, gdyż świadkowie nie pamiętali okoliczności zawierania umowy z powodami. Przy uwzględnieniu upływu ponad 10 lat od zawarcia umowy zrozumiałym jest, że pracownik banku nie jest w stanie odtworzyć w pamięci faktów dotyczących szablonej czynności bankowej. Ustaleń dotyczących wysokości wpłat powodów z tytułu umowy kredytu oraz wysokości nadpłaty przy wyeliminowaniu klauzuli denominacyjnej dokonano na podstawie opinii biegłego sądowego, która jest rzeczowa, fachowa i konkretna i nie została skutecznie podważona. Wysokość

nadpłaty wyliczonej przez biegłego nieznacznie przekracza kwotę żadaną pozwem, co pozwala na uznanie żądania co do wysokości za zasadne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sprawę należy rozważać w płaszczyźnie przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. Nr 140, poz. 939) Prawo bankowe, przepisów kodeksu cywilnego dotyczących niedozwolonych postanowień umownych (klauzul abuzywnych, nieuczciwych warunków umownych), w szczególności art. 385¹ k.c. oraz dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich z dnia 5 kwietnia 1993 r. (Dz.Urz.U.E.L Nr 95, str. 29). Należy mieć na uwadze również orzecznictwo Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) dotyczące klauzul abuzywnych. Podobnie bowiem jak w przypadku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kryteria i zasady dotyczące kontroli abuzywności wzorca umowy zostały wypracowane przez orzecznictwo.

Umowa kredytu uregulowana została w art. 69 Prawa bankowego. Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel (przedmiot kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonym terminie. Dodatkowo zobowiązanie kredytobiorcy obejmuje też obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, w przewidzianych w umowie terminach – wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Charakter prawny umowy o kredyt bankowy jest przyjmowany niejednolicie – jedni uznają go za szczególną odmianę umowy pożyczki, inni za umowę nienazwaną, jeszcze inni za odrębny typ umowy nazwanej, o definicji ustawowej określonej w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Zaliczano także umowę pożyczki oraz umowę o kredyt bankowy do szeroko rozumianej kategorii umów bankowych, w której mieści się również poręczenie, dyskonto weksła, akredytywa oraz inne umowy, w których świadczenia stron nie następują równocześnie. Umowa o kredyt jest kauzalna, konsensualna, dwustronnie zobowiązująca oraz odpłatna. Zapłata odsetek jako elementu wynagrodzenia uważana jest za świadczenie główne. Kredyt indeksowany do waluty obcej uzyskał podstawę normatywną na mocy ustawy z 29 lipca 2011 roku, która z dniem 26 sierpnia 2011 roku znowelizowała art. 69 Prawa bankowego przez dodanie w ust. 2 pkt 4a oraz dodanie przepisu ust. 3. Według tych przepisów, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, powinna określać ta umowa. W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Również przed tą nowelizacją dopuszczano możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty obcej, który uważano za możliwy wariant umowy kredytu bankowego. W postanowieniu z 28 maja 2014 roku (sygn. akt I CSK 607/13, Legalis) Sąd Najwyższy wskazał, że nowelizacja ta przyznała kredytobiorcy dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie, co nie znaczy jednak, że jest on obowiązany do takiej formy spłaty. Sąd Najwyższy potwierdził w uzasadnieniu wyroku stanowisko sądów niższej instancji, że nowelizacja ta nie zmienia oceny o niedozwolonym charakterze tego postanowienia. Brak szczegółowego określenia sposobu ustalania kursów wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota rat kapitałowo-odsetkowych decyduje o jego abuzywności, gdyż uniemożliwia konsumentowi ocenę wysokości złotej jego zobowiązania na dzień spłaty raty ani zasad ustalania tej wysokości, a ta ocena dotyczy także sytuacji konsumenta, który po nowelizacji prawa bankowego wybrał sposób spłaty rat kredytu w złotych polskich. W uzasadnieniu wyroku z 22 stycznia 2016 roku (sygn. akt I CSK 1049/14, Biul. SN 2016/5) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wprowadzenie nowelą z 29 lipca 2011 roku możliwości uruchomienia prawnego mechanizmu eliminowania kwestionowanej klauzuli umownej nie wyklucza możliwości kontroli kwestionowanej klauzuli na podstawie art. 385¹§1 zd. pierwsze k.c.

Brak jest podstaw do uznania umowy za nieważną na podstawie art. 58§1 albo art. 58§2 k.c. Umowa kredytu denominowanego (indeksowanego) stanowi możliwy wariant umowy kredytu. W ocenie Sądu Rejonowego zawarta przez strony umowa nie jest sprzeczna z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe. Nie jest ona także sprzeczna z zasadami współżycia społecznego określonymi w art. 58§2 k.c. Należy zauważyć, że klauzula dobrych obyczajów określona w art. 385¹§1 k.c. stanowi pewnego rodzaju odpowiednik klauzuli zasad współżycia społecznego określonej w art. 58§2 k.c. Szczególny charakter art. 385¹ k.c. nakazuje stosować ten przepis, który zapewnia konsumentowi wyższą ochronę niż art. 58§2 k.c. Przepis art. 385¹ k.c. jest wynikiem transpozycji prawa europejskiego. Wyczerpanie dyspozycji tego przepisu nakazuje jego stosowanie z uwzględnieniem zasady pierwszeństwa prawa unijnego. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje też do klauzuli dobrej wiary określonej w dyrektywie 93/13.

W motywach dyrektywy wyjaśniono, że przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia. Wyczerpanie dyspozycji art. 385¹ k.c. powoduje, że bezprzedmiotowe jest poszukiwanie innych podstaw prawnych dla uzasadnienia żądania pozwu.

Zawarta przez strony umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne obejmujące klauzulę indeksacyjną (§5 ust. 4 i §13 ust. 7 umowy kredytu). Zgodnie z §5 ust. 4, do wypłaty kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązujący w P. (...)w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Zgodnie zaś z §13 ust. 7, potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego wP. (...) w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów). W §1 pkt 7 umowy określono, że tabela kursów oznacza tabelę kursów P. (...)SA obowiązującą w chwili dokonywania przez P. (...)SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w P. (...) SA oraz na stronie internetowej banku.

Ocena abuzywności klauzuli indeksacyjnej wymaga ustalenia czy zachodzą przesłanki określone w art. 385¹ k.c.: sprzeczność z dobrymi obyczajami, rażące naruszenie interesów konsumenta, brak jednoznacznego sformułowania w przypadku postanowienia określającego główne świadczenie stron, brak indywidualnego negocjowania kwestionowanego postanowienia. Należy tu wskazać, że ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹§4 k.c.).

Klauzula indeksacyjna obejmuje dwa elementy: klauzulę spreadową oraz klauzulę ryzyka kursowego. Spread jest to różnica między kursem kupna i kursem sprzedaży waluty. Tabele kursowe banku odwołują się do kursów rynkowych, jednak zawierają dodatkowo marżę banku, co powoduje że spread w banku jest większy niż zwykle w kantorach. Wypłata kredytu po kursie kupna i spłata rat po kursie sprzedaży powoduje, że bank zarabia na spreadzie. Gdyby bowiem wypłata i spłata kredytu nastąpiła nawet tego samego dnia, bank otrzymałby korzyść obejmującą różnicę między kursem kupna i kursem sprzedaży. W sytuacji gdy wypłata następuje po niskim kursie kupna, a spłata rat po kilku latach w związku z wzrostem kursu CHF następuje po wysokim kursie sprzedaży CHF, korzyść banku powiększa się również ze względu na wzrost kursu waluty, który powoduje, że wzrasta wysokość raty. W sytuacji gdy bank nie dokonuje fizycznie wymiany waluty, a jedynie księguje kwoty przeliczane według kursu kupna lub kursu sprzedaży, uzyskiwany jest w ten sposób znaczący zysk banku, przy czym zapłacie spreadu przez klienta nie odpowiada żadne wzajemne świadczenie banku. Należy tutaj zauważyć, że już odsetki od kredytu zawierają w sobie wynagrodzenie banku. Bank dodatkowo pobiera prowizję, oprocentowanie, marżę, zarabia na spreadzie oraz na różnicach kursowych, nadto wymaga od klienta dodatkowych zabezpieczeń, w szczególności ustanowienia hipoteki. Klauzula spreadowa godzi w równowagę kontraktową i rażąco narusza interesy konsumenta, w tym jego interesy ekonomiczne ze względu na pobieranie ukrytego wynagrodzenia, któremu nie odpowiada żadne świadczenie wzajemne banku. Klauzula spreadowa nie stanowi świadczenia głównego, ma charakter posiłkowy względem świadczenia głównego kredytobiorcy jakim jest spłata kredytu wraz z odsetkami. Nawet gdyby klauzulę spreadową uznać za świadczenie

główne, podlega ona badaniu pod kątem abuzywności ze względu na brak jednoznacznego sformułowania. Klauzula ta odwołuje się bowiem do tabeli kursowej banku, która jest dowolnie kształtowana przez bank. Tabela ta obejmuje marżę spreadową ustalaną decyzjami organów bankowych. Marża powoduje zwiększenie spreadu. Takie ukształtowanie stosunku prawnego powoduje, że konsument nie jest w stanie przewidzieć w momencie zawierania umowy jej konsekwencji ekonomicznych, nie jest w stanie oszacować wysokości swojego zobowiązania w oparciu o obiektywne kryteria. Jednoznaczne sformułowanie postanowienia umownego obejmuje dwa elementy: formalny i materialny. Element formalny dotyczy zrozumiałości warunku pod względem gramatycznym, językowym. Element materialny dotyczy natomiast zrozumiałości konsekwencji prawnych i ekonomicznych jakie warunek spowoduje dla konsumenta. W niniejszej sprawie żaden z elementów – ani formalny ani materialny nie został spełniony. Powodowie bowiem w ogóle nie mieli świadomości jakie konsekwencje powoduje klauzula spreadowa i dopiero po kilku latach, gdy raty wzrosły blisko dwukrotnie zorientowali się, że tracą na spreadzie. Pozwany nie wykazał aby klauzula była indywidualnie negocjowana. Wybór rodzaju kredytu (walutowy albo złotówkowy) nie może być odczytywany jako indywidualne negocjowanie postanowienia umownego.

Drugi element klauzuli indeksacyjnej, klauzula ryzyka kursowego dotyczy obowiązku spłaty kredytu w złotych, podczas gdy kredyt jest rozliczany we frankach szwajcarskich. Saldo kredytu i wysokość rat wyrażone w CHF są niezmiennie. Zmienne jest natomiast saldo w złotych oraz raty w złotych. W sytuacji gdy wzrasta kurs CHF, rosną raty jak również zwiększa się saldo zadłużenia w złotych. Ponieważ powodowie osiągają dochody w złotych a nie we frankach szwajcarskich sytuacja taka jest dla nich niekorzystna, gdyż muszą dokonywać wymiany waluty. Mają wprawdzie możliwość założenia rachunku frankowego, kupowania franków w kantorze i spłacania rat bezpośrednio we frankach. W takiej sytuacji uniknęliby straty związanej z niekorzystnymi kursami waluty w tabeli banku w porównaniu do kursów kantorowych. Nie zmieniłoby to jednak faktu, że musieliby nabywać walutę w kantorze i traciliby ze względu na wzrost kursu franka powodującego niekorzystną dla nich różnicę między kursem wypłaty kredytu a kursem spłaty rat. Abuzywność klauzuli ryzyka kursowego polega na tym, że ryzyko to jest dla konsumenta nieograniczone w przeciwieństwie do ryzyka banku, którego w ogóle nie ma. Bank bowiem zabezpiecza się przed ryzykiem kursowym stosując instrumenty bankowe – np. dokonując operacji na rynku międzybankowym, w tym typu SWAP czy CIRS. Podobnie jak w przypadku spreadu, świadczenie kredytobiorcy związane ze wzrostem kursu CHF nie ma żadnego odpowiednika w świadczeniu wzajemnym banku (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 roku, Kásler i Káslerne Rábai, C-26/13, Legalis, pkt 58). Takie postanowienie umowne godzi w równowagę kontraktową i powoduje rażące naruszenie interesów konsumenta, gdyż wraz ze wzrostem CHF rosną raty i rośnie saldo kredytu w złotych. Klauzula ryzyka kursowego określa główne świadczenia stron, gdyż okoliczność, że kredyt jest rozliczany w określonej walucie związana jest z samym charakterem zobowiązania (por. wyrok TSUE z 20 września 2017 roku, Andriucic, C-186/16, Legalis, pkt 38, postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2021 roku, I CSK 737/20, Legalis). Badanie abuzywności klauzuli jest dopuszczalne, gdyż nie jest ona jednoznacznie sformułowana. Odnosi się bowiem do tabeli kursów banku, która jest kształtowana przez pozwanego. Tabela ta obejmuje kursy kupna i sprzedaży powiększone o marżę kupna i marżę sprzedaży ustalaną przez organy banku. W ten sposób wysokość zobowiązania klienta jest kształtowana w trakcie wykonywania umowy przez drugą stronę umowy. Klient nie jest w stanie w chwili zawierania umowy oszacować konsekwencji prawnych i ekonomicznych wynikających z umowy. Należy też wskazać, że pozwany nie wykazał aby powodowie byli wyczerpująco poinformowani przy zawieraniu umowy kredytu o ryzyku kursowym. Przedstawienie pisemnej informacji o ryzyku ma charakter czynności formalnej. Nie oznacza natomiast, że klienci świadomie zawarli umowę decydując się na nieograniczone ryzyko kursowe. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok SN z 27 listopada 2019 roku, II CSK 483/18). Nie można racjonalnie stwierdzić, że przedsiębiorca postępując w sposób przejrzysty z konsumentem mógł racjonalnie oczekiwać, iż konsument ten przyjąłby takie warunki w drodze indywidualnych negocjacji. Należy też podkreślić, że to na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek wykazania przed sądem prawidłowego wykonania ciężących na nim obowiązków przedumownych i umownych w szczególności związanych z wymogiem przejrzystości warunków

umownych (por. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 roku, V. (...) i inni przeciwko B. F.SA, C-776/19, Legalis, pkt 86, 87, 103 i 104).

Sprzeczność z dobrymi obyczajami polega na takim ukształtowaniu postanowienia umowy, które godzi w równowagę kontraktową. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza, że nierównowaga ta jest istotna, znacząca. Niewątpliwie w/w postanowienia spełniają obie przesłanki, ze względu na nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków – klauzula spreadowa i klauzula ryzyka kursowego powodują obarczenie konsumenta znacznymi świadczeniami finansowymi na rzecz przedsiębiorcy, którym nie odpowiada żadne wzajemne świadczenie ze strony tegoż przedsiębiorcy, a jego koszty w tym zakresie sprowadzają się do kosztów obsługi księgowej dotyczącej kwot wpłacanych przez konsumenta bankowi z tytułu tychże klauzul.

Nie jest zasadny zarzut pozwanego, że kwestionowane postanowienia były indywidualnie negocjowane, gdyż powodowie dokonali wyboru określonego rodzaju kredytu czy jego parametrów. Negocjacje z istoty obejmują wzajemne uzgodnienia stron prowadzące do modyfikacji wzorca umowy. Sam wybór określonego wzorca nie może być uznany za tożsamy z negocjowaniem jego postanowień (por. wyrok SOKiK z 11 października 2010 roku, XVII AmC 728/09, Legalis). Niewątpliwie kwestionowane postanowienia obejmujące klauzule indeksacyjne nie były przez strony negocjowane ani nie prowadziły do modyfikacji wzorca.

Niedozwolone postanowienie umowne, w myśl art. 385⁽¹⁾§1 k.c., nie wiąże konsumenta. Dalsze trwanie umowy uzależnione jest od tego, czy umowa może obiektywnie istnieć po wyeliminowaniu niedozwolonego postanowienia umownego (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13). Nie ma natomiast zastosowania art. 58§3 k.c. dotyczący częściowej nieważności czynności prawnej. Nie jest też możliwe uzupełnianie umowy. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (wyrok TSUE z 26 marca 2019 roku, A. B. i B., C-70/17, C-179/17, Legalis, pkt 54).

Stosowanie sankcji braku związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym przebiega według następującego schematu: 1. Ustalenie czy kwestionowane postanowienie ma charakter niedozwolonego postanowienia umownego określonego w art. 385¹§1 k.c. 2. Ustalenie czy umowa może obiektywnie istnieć po wyeliminowaniu niedozwolonego postanowienia umownego. 3. Ustalenie czy konsument nie sprzeciwia się stosowaniu sankcji; jeżeli konsument wyrazi sprzeciw umowa istnieje nadal wraz z niedozwolonym postanowieniem umownym. 4. Jeżeli jest możliwe dalsze istnienie umowy, eliminacji podlega jedynie postanowienie niedozwolone; umowa jest traktowana tak jakby od początku nie było w niej niedozwolonego postanowienia umownego. 5. Jeżeli nie jest możliwe dalsze trwanie umowy należy ustalić, czy upadek umowy nie powodowałby dotkliwych konsekwencji dla konsumenta. 6. Jeżeli konsekwencje byłyby dotkliwe, należy ustalić czy istnieje przepis dyspozytywny, którym można uzupełnić umowę (tzw. regulacja zastępcza); stosowanie takiego przepisu możliwe jest jedynie w interesie konsumenta. 7. Jeżeli upadek umowy nie powoduje dotkliwych konsekwencji dla konsumenta, umowa nie istnieje; jest trwale bezskuteczna (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis).

W orzecznictwie dopuszczono dalsze trwanie umowy kredytu po usunięciu z niej klauzuli indeksacyjnej. Przyjęto, że po ustaleniu okoliczności rozpoznawanej konkretnie sprawy konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze (postanowienie SN z 15 kwietnia 2021 roku, I CSK 737/20, Legalis i przywołane tam orzecznictwo). Przy przyjęciu tej koncepcji żądanie powodów zapłaty kwoty 55.941,65 zł. z odsetkami jest uzasadnione. Kwota ta mieści się w granicach kwoty 56004,58 zł. wyliczonej przez biegłego sądowego jako różnica między kwotą wpłaconą przez powodów w okresie od grudnia 2009 roku do września 2017 roku a kwotą należną pozwanemu po wyeliminowaniu z umowy klauzuli indeksacyjnej. Podstawę prawną takiego żądania stanowi art. 410§2 k.c. w zw. z

art. 405 k.c. Nie ma przy tym zastosowania art. 411 pkt 4 k.c., gdyż płacone przez powodów raty nie mają charakteru świadczenia jednorazowego (por. wyrok SN z 22 marca 2001 roku, V CKN 769/00, Legalis).

W ocenie Sądu Rejonowego dalsze trwanie umowy po usunięciu klauzuli indeksacyjnej nie jest możliwe, gdyż prowadziłyby to do zmiany charakteru prawnego umowy. Dopuszczalność konwersji czynności prawnej jest przewidziana przez ustawodawcę w ściśle określonych wyjątkowych przypadkach. Brak jest podstaw ustawowych do konwersji w przypadku eliminacji z umowy kredytu abuzywnej klauzuli indeksacyjnej. Taka konwersja byłaby jedynie dopuszczalna na podstawie konsensusu stron.

Również przy przyjęciu drugiej koncepcji – nieważności (bezskuteczności) umowy żądanie powodów jest uzasadnione jako roszczenie częściowe. Podstawę żądania również w tym wypadku stanowi art. 410§2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Nieważność umowy skutkuje uznaniem spełnionych w wykonaniu umowy świadczeń za świadczenia nienależne. Powstaje obowiązek spełnienia świadczeń restytucyjnych. Powodowie powinni zwrócić pozwanemu wypłacony im kapitał kredytu, zaś pozwany powinien zwrócić powodom kwotę otrzymaną od nich tytułem rat kredytu. Należy też zaznaczyć, że banki występują przeciwko konsumentom w podobnych sprawach również z roszczeniem o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, jakkolwiek podstawa prawna takiego żądania może budzić wątpliwości. Zasadność roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału jest przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w toczącej się sprawie sygn. akt III CZP 11/21. Roszczenia stron o zwrot kapitału i zwrot wpłaconych rat kredytu są od siebie niezależne, zgodnie z przyjętą w orzecznictwie teorią dwóch kondykcji (uchwała SN z 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis). W uzasadnieniu tej uchwały wyjaśniono, że nie dochodzi do umorzenia zobowiązania na skutek spłaty kredytu z tytułu nieważnej umowy. Spełnione świadczenie ma wtedy charakter świadczenia nienależnego podlegającego zwrotowi w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410§1 k.c. To rozwiązanie nie jest dla powodów dotkliwe, gdyż spłacili już oni kwotę przewyższającą kwotę wypłaconego kredytu. Powodowie zgadzali się na oba rozwiązania. Żądanie pozwu objęło jedynie roszczenie o zapłatę, natomiast powodowie nie zgłosili roszczenia o ustalenie nieważności (bezskuteczności) umowy. Przyjęcie każdej z dwóch koncepcji prowadzi do uznania żądania pozwu za zasadne.

Zarzut zatrzymania zasługuje na uwzględnienie. W doktrynie istnieją rozbieżności dotyczące wzajemnego charakteru umowy kredytu. Przyjmuje się, że cechą charakterystyczną umów wzajemnych jest różnorodność świadczeń. W przypadku kredytu świadczenia stron są jednorodne (pieniądz za pieniądz). Według jednego stanowiska umowa kredytu jest umową dwustronną, odpłatną, ale nie ma cech umowy wzajemnej. W takiej sytuacji nie mają zastosowania przepisy art. 496 i 497 k.c. dotyczące prawa zatrzymania przy umowach wzajemnych. Drugie stanowisko przyjmuje wzajemny charakter umowy kredytu. W orzecznictwie wskazywano, że jedynie w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią zwrot kapitału (bez odsetek), mogą nie być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (jest nim zobowiązanie kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, niepubl., z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, Głosa 2018, nr 2, s. 74). Natomiast z punktu widzenia art. 497 w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (por. uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis). Realizacja prawa zatrzymania następuje przez złożenie stosownego oświadczenia woli drugiej stronie. Może być ono złożone w formie dowolnej, niezależnie od tego, w jakiej formie zawarta była umowa, z której świadczenia podlegają zwrotowi, również jako zarzut procesowy w sprawie o zwrot otrzymanego świadczenia.

Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu od 14 listopada 2019 roku do dnia zapłaty. Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni pismem z dnia 4 listopada 2019 roku, które wpłynęło do pozwanego dnia 6 listopada 2019 roku (k. 63 - 67). Termin 7-dniowy upłynął 13 listopada 2019 roku, co oznacza,

że roszczenie było wymagalne z dniem 14 listopada 2019 roku. Zobowiązanie pozwanego z tytułu świadczenia nienależnego ma charakter bezterminowy i staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty zgodnie z art. 455 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Na koszty procesu w kwocie 6417 zł. składają się: opłata od pozwu w kwocie 1000 zł., koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej w kwocie 5400 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Kwotę 1860,95 zł. wydatków na opinię biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa nakazano pobrać od pozwanego zgodnie z wynikiem sprawy.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powodów bez pouczenia.
2. Odstąpić od doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego.
3. Niniejsze pismo umieszczone zostało na portalu informacyjnym w celach informacyjnych i nie wywołuje skutków procesowych; doręczenie wywołujące skutki procesowe na zarządzenie przewodniczącego dokonane zostanie według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego.